

# Pracują na resztę świata

30 grudnia 2012

W latach 2014-2020 polscy emigranci wytworzą dla innych państw nawet 130 mld euro PKB. Gdyby znaleźli pracę w Polsce, pieniądze zostałyby w kraju.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, od 2007 r. liczba emigrantów z Polski utrzymuje się powyżej 2 mln osób. – „W okresie 2014-2020 Polacy wytworzą dla PKB innych krajów ok. 85 mld euro. Ale trzeba wziąć pod uwagę to, że polski PKB per capita wynosi 65 proc. średniej dla 27 krajów UE. Dlatego przez te sześć lat ich realna siła nabywcza w Polsce wyniesie nawet 130 mld euro” – tłumaczy Janusz Kobeszko, ekspert ds. finansów publicznych z Instytutu Sobieskiego i autor publikacji „Wizja Polski 2014-2020”. Szacunki oparte są na wysokości PKB na mieszkańca oraz średnim kursie euro w 2010 r. Należy podkreślić, że wyliczenia strat uwzględniają fakt, że część pieniędzy Polacy pracujący za granicą przesyłają rodzinom w kraju (średnio ok. 4,5 mld euro rocznie).

To uproszczony model, jednak nawet jeśli od liczby 2 mln emigrantów odejmiemy się dzieci i młodzież do 18. roku życia oraz dorosłych niepracujących (razem stanowią ok. jedną piątą polskiej emigracji), strata PKB dla Polski w omawianym okresie to 96 mld euro. A gdyby, zgodnie z życzeniem prof. Stanisława Gomułki, w rachunkach m.in. obniżyć liczbę realnie pracujących emigrantów do ok. 1 mln – i tak wyjdą nam ogromne kwoty. Zdaniem ekspertów model – mimo przyjętych uproszczeń – dobrze pokazuje skalę zjawiska i jego skutki dla naszej gospodarki.

Grażyna Spytek-Bandurska, ekspert rynku pracy z Uniwersytetu Warszawskiego, wskazuje, że straty dla Polski wynikające z emigracji mogą być jeszcze bardziej dotkliwe, jeśli Polska zacznie gospodarczo równać w dół do pogrążonych w recesji państw zachodnich. To nie będzie skłaniać emigrantów do powrotu, podobnie jak gorszy niż za granicą dostęp do

świadczeń socjalnych czy zdrowotnych.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)